KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Września.— Rok 1850. Poniedziałek. № 230. Jutro, Śtej Serafji P. M.

Jutro, z powodu Dwudziesto-czwartej rocznicy Koronacji ICH CESARSKO-KRÓLEWSKICH MOŚCI NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, odprawiane będą po wszystkich Świątyniach tutejszych, uroczyste Nabożeństwa, na których uczestniczyć będą wszystkie Władze Rządowe, według porządku zwyczajnego.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA 1szej klassy: Radcę Tajnego Hrabiego *Tolstoja*, Vice-Prezesa CESARSKIEJ Akademji sztuk pięknych, i Jenerała-Majora *Bellegarde*, Dowódzcę Brygady rezerwowej Kaukazkiej grenadjerów.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 20 Sierp: (1 Wrześ:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 53, na które, tudzież na dawniejsze, w 281 wnioskach, złożono rs. 3,785 k. 40 (zł. 25,236). Na żądanie 41 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 16 kop. 58½), rs. 1,748 k. 34 (zł. 11,655 gr. 18), i umorzono xiążeczek oszczędności 20. Przeto Uczestników 5,536, posiada kapitał rs. 191,765 k. 98½ (zł. 1,278,439 gr. 27.)

Zawiadamia się niniejszem, iż zapis Uczniów na r. b. do Szkoły Farmaceutycznej, rozpocznie się z dniem 4/16 b. m., i odbywać się będzie codziennie, wyjąwszy święta, od godz: 11 do 12tej z rana, w gmachu, w którym się mieści taż Szkoła. Zapis ten kończy się z dniem 18/30 b. m.; gdyby zaś z powodów ważnych dowodami usprawiedliwionych, kandydat stawić się nie mógł w czasie oznaczonym, w takim razie, tylko do dnia 3/15 Paździer: na Ucznia szkoły przyjętym być może; po upływie zaś tego czasu, żadne reklamacje w powyższym przedmiocie przyjętemi nie będą.

JW. X. Teofil *Nowicki*, Oficjał Katedralny Warszawski, Dziekan Kościołów Prawosławnych w Królestwie, powrócił w tych dniach do *Warszawy*.

Gazety Petersburgskie obejmują wiadomość o zgonie ś. p. JW. Sergiusza *Chanowa*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka stałego Komitetu uczonego Wojskowo-Lekarskiego, Kawalera Orderów Śtej ANNY i Śgo STANISŁAWA 1ej kl:, Śgo WŁODZIMIERZA 3ej kl:, i Pruskiego Orła czerwonego 2ej klassy. Rzeczywisty Radca Stanu *Chanow*, przez długi przeciąg lat będąc Jenerałem Sztabs Doktorem armji czynnej, mieszkał w *Warszawie*.

Magistrat M. Warszawy. Na znanym placu miejskim przy *Nowym Zjeździe* od *Krakowskiego-Przedmieścia* do *Wisły*, wprost byłego *Zamku Królewskiego*, utworzonym, wzniesiony być może dom murowany mieszczący w sobie sklepy kupieckie, a to stosownie do zatwierdzonych planów i kosztorysów. Skutkiem tego oznaczony zostaje na dzień 13/25 Września r. b. publiczny konkurs, w którym to dniu do godziny 12tej w południe w sali posiedzeń *Magistratu*, każdy mający zamiar nabyć rzeczony plac i wznieść na nim dom, może złożyć na ręce Prezydenta deklarację opieczętowaną, z zamieszczeniem warunków ze swej strony, pod jakiemi rzeczony plac nabyć i budowle na nim wystawić obowiązuje się. Warunki ze strony Rządu przepisane, jako też plan i wykazy kosztów, są do przejrzenia w Wydziale Administracji, codziennie, oprócz świąt i dni niedzielnych.— Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancel:, *Luceński*.

W dniu wczorajszym jak zwykle, Publiczność *Warszawska*, skierowała swe przechadzki ku *Alejom* i *Dolinie Szwajcarskiej*, ale znak WYSTAWA KWIATÓW, wyzierający z *Ordynackiego* na *Nowy-Świat*, przyciągał ku sobie jakby *magnes* jaki, znaczną część spacerujących. I w istocie wystawa ta, zasługuje na szczegółowe obejrzenie. Co tylko ciekawego z roślinności, *Warszawa* i jej okolice posiadają, zebrane jest w czterech salach przeznaczonych na tę wystawę. *Ogród Botaniczny*, oranżerja i szklarnie Ordynatów *Zamojskich*, *Ogród Saski*, Zakłady ogrodnicze: PP. *Eckerta* przy ulicy Krochmalnej, M. *Czepińskiego* przy ulicy Hożej i w gmachu N. I. Obrachunko:, *Buczyńskiego* przy ulicy Bonifraterskiej, *Ulricha* przy ulicy Ceglanej, Domów *Dzieciątka* JEZUS i Śgo KAZIMIERZA, Karola *Scholtze*, JW. Xawerego *Pusłowskiego*, wreszcie wspaniałe i powszechnie znane ze swego bogactwa szklarnie pałacu *Willanowskiego*, dostarczyły tu tysiące szczegółów. Wszystko to ułożone z gustem, elegancją, malowniczy i różnobarwny oku przedstawia widok. W liczbie mnogich osobliwości, dostarczył *Ogród Botaniczny* z roślin kolonjalnych: *trzcinę cukrową*, drzewo *kawowe*, drzewo *mleczne*, palmę *sagową*, drzewo *melonowe*, *bawełnę* z owocem dojrzałym, *herbatę* zieloną i czarną; dalej przepyszny okaz *kukurydzy* z *Chili* 9 łokci wysokości mający, (a zatem o 6 łokci większą od prosa ze *Stojadel*); nadto *proso z Ameryki północnej*, *groch* szablasty którego strąki są łokciowej długości; *tykwy* ozdobne, *meloniki* maleńkie mocno woniejące; a co najważniejsza, *kartofle* w 40tu odmianach rozmaitej wielkości, koloru, kształtu i smaku; nakoniec *słoneczniki z Kalifornji*, z kwiatem, jak wszystko tamże, mocnego złocistego koloru.— Z ogrodu *Willanowskiego* przedstawione okazy, odznaczają się nowością i rzadkością. Między innemi widzieć tam można piękne *lilje* (lilium lancifolium), szczególny kształtem *koguci grzebień*, *Echites melaleuca*, *Lophospermum Hendersoni*, *Cuffea purpurea*, *Maranta lutea*.— Bracia *Bardet*, ogrodnicy ogrodu Ordynata *Zamojskiego*, przedstawili mię-

dzy innemi prześliczny zbiór róż kwitnących; z tych: *Xżę Albert, Jenerał Lamarque, Labedoyère, Souvenir de Malmaison, Xżę Eugeniusz, Fenix, Sepintarus, Xżna Turyngji, Paweł i Józef, Lord Grey*, a w szczególności największa tak zwana *Reine de Laffey;* dalej z roślin oranżeryjnych pyszne okazy *Crinum, Pancratium, Bignonji, Abutilon;* a z owoców: śliwki *Waschingtona* i *Montfort*, gatunki dotąd w kraju niewidziane. — P. *Czepiński* przyozdobił wystawę ciekawym zbiorem owoców, kwiatów i jarzyn. Od niego to są *wiśnie*, ogromne *maliny*, winogrona *złociste* i *granatowe*, *lipskie* ranne, oraz *chasselas* czarne. Zbiór jego *ogórkowatych* jarzyn, nadzwyczaj jest ciekawy, między niemi bowiem zasługują na uwagę: *melon* wężowy, *dynie* centnarowe, *ogórki* rozmaitej nazwy, jako to: *Królowa Wiktorja, Non plus ultra, holenderskie wężowe, tureckie jasno-zielone* i *białe*, znane *wężowate, maleńkie agrestowe*, tak zwane *dipsacea*, szczeciaste; a z kwiatów: *Bonapartia iuncea, Pelargonium vulcania, Musa Curandischi, Mirtus hybridus*, bukiety kwitnących *ostróżek* i stolik *georginjami* przybrany. — Z Ogrodu *Saskiego* dostarczył P. *Hoser* mnóstwo roślin ciekawych pięknie wypielęgnowanych, które niejednokrotnie Publiczność podziwiała, w szklarni tegoż ogrodu. Z tych: *Zauschneria Californica, Clematis Sieboldi, Anemone japonica, Nematantus Guillielmi, Justicia carnea, Begonia sinuata* i wiele innych, których nazwę pamięć trudno objąć może. — W. *Buczyński*, z ogrodu swego przy ulicy Bonifraterskiej nadesłał: *Maurandia Barkleyana, Volkameria japonica, Achimenes tubiflora, Passiflorę*, etc. — Z wzorowego zakładu P. *Ulrych* przy ulicy *Ceglanej*, są na wystawie: *Paulownia imperialis, Gladiolus gandavensis, Echinocactus oxyconus, bluszcz* drzewiasty, *goździki* chińskie w różnych kolorach, prześliczne *lewkonje*, a nadewszystko *brzoskwinie* olbrzymiej wielkości i *karczochy*, równie duże i piękne jak owe, z których słyną okolice *Krakowa*. — Do najpiękniejszych *winogron* najsprawiedliwiej zaliczyć należy *Chasselas z Fontainebleau*, dostarczone przez P. *Scholtze*. — P. *Eckert* właściciel ogrodu przy ulicy *Krochmalnej*, nadesłał także kilkanaście roślin, odznaczających się rzadkim wychowem. Głównie piękną jest kwitnąca *Yucca gloriosa*, *myrty* znacznej wielkości także kwiatami okryte, *Rochea falcata* i wiele innych. — Największy i najpiękniejszy *melon*, pochodzi z inspektów przy Szpitalu Dzieciątka JEZUS; kwitnące *Granaty* i *róże orzechowe*, od Śgo Kazimierza; a wiele roślin oranżeryjnych zdobiących wystawę, są z szklarni JW. Xaw: *Pusłowskiego*. — Jedna z dobroczynnych osób, nie mogąc przysłużyć się Komitetowi Wystawy własnemi końmi, dla przewożenia kwiatów, nadesłała na ten cel rs. 5. — Do wieczora Publiczność gościła w Ogrodzie Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, oglądając osobliwości Wystawy, przysłuchując się dźwiękowi muzyki, spożywając delicje *Grohnerta*, i pojąc wzrok swój czarownymi widokami *Warszawy* i okolic. Dziś i przez cały tydzień wystawa otwartą będzie. Ciągle nowe przedmioty przybywają.

Sebastjan *Machajski*, Majster krawiecki, lat 40 liczący, onegdaj życie zakończył.

Pani Felicja *Banasiewicz*, otrzymawszy upoważnienie do utrzymywania Szkoły niższej prywatnej żeńskiej, takową przy ulicy Podwale pod Nr 505 otworzyła.

W drukarni J. *Jaworskiego* przy ulicy *Krak:-Przedmieście*, w pałacu Hr: Stan: *Potockiego*, wyszedł tom 3ci romansu, oryginalnie z przygód spółczesnych przez M. *Skotnickiego* napisanego, p. t. *Bratowa*. Dzieło to składające się z 7miu tomów, wychodzi na prenumeratę, która wynosi zł. 35. Prenumerować można: w *Warszawie*, w drukarni wyżej wspomnionej, i we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach; a na prowincji, na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych. Koszta przesyłki wydawca bierze na siebie.

Zgubiony przy oglądaniu lokalu na rogu ulicy *Bielańskiej* i *Tłomackiego*, *łańcuszek*, może być odebrany każdego czasu w *Redakcji Kurjera* przez właściciela, za złożeniem co łaska na korzyść pogorzelców m. *Krakowa*.

Nakładem Składu nót muzycznych *Bernstejna*, wyszły nowe Śpiewy: *Le Prophète*, opera *Mayerbera*, ułożona na śpiew z towarzyszeniem fortepjanu; *Album* ułożone przez Jana *Quattrini*, z textem polskim J. *Chęcińskiego* i francuzkim, 4ry Nra, każdy numer sprzedaje się osobno. Ner 1szy zawiera: *Pastorale* zł. 2; Ner 2gi *Arioso* zł. 1½; Ner 3ci *Declamation* zł. 2; Ner 4ty *Couplets bachiques* zł. 2. Tych śpiewów dostać można w *Kaliszu* w Xięgarni *Hurtiga*, i w *Płocku* w Xięgarni *Dobrzańskiego*.

Do liczby darów w naturze na korzyść pogorzelców m. *Krakowa* składanych, nadesłano do *Redakcji Kurjera* od Fr: Ż., bardzo pięknej roboty poduszeczkę damską, mogącą posłużyć, albo do szpilek, albo do użytku przy szyciu. Poduszeczkę tę można widzieć i nabyć każdego czasu w tejże *Redakcji*.

Hafty na kołnierzyki, czepeczki, rękawki, etc., w zastosowaniu się do mód najnowszych, powinny być wyrabiane *bardzo ażurowo*.

Skład nót muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał następujące nowości: Chevillard: 6 *Melodji* na wiolonczelę i fortep:, Liv: I, zł. 3½; Eichler: *Duet* na dwoje skrzypiec, dz: 7, zł. 5; Dreyschock: *Galop* na fortep:, dz: 56, zł. 3½; Tegoż: *Morceau pathétique* na fortep:, dz: 76, zł. 5; Tegoż: *Źródło* (wspomnienie z Toeplitz) na fortep:, dz: 75, zł. 2; Tegoż: *Rondoletto* na fortep:, dz: 74, zł. 2½; Duvernoy: *Fantazja* z opery *Parisina*, na fortep:, dz. 187, zł. 3; Tegoż: dwie małe *Fantazje* na fortep:, na 4ry ręce, Nr 1szy (temat *Donizettego*), zł. 3, Nr 2gi (temat *Belliniego*), zł. 3; Goria: *l'Addio*, 5ty Nokturn na fortep:, dz: 53, zł. 4; Herz: *Wielki*

Nokturn, dz: 162, na fortep:, zł. 3; Tegoż: *Fantazja Mexykańska* na fortep:, dz: 162, Nr 2, zł. 4.

Wczoraj wszystkie miejsca w Teatrze Wielkim były zajęte; lubownicy bowiem, pragnęli usłyszeć Pannę Kornelję *Hollossy*, w roli lekkiej, w roli zupełnie różnej od dwóch poprzedzających. I nie zawiodła się nasza Publiczność, znakomita ta Śpiewaczka dowiodła w roli *Marty*, wszechstronności swego talentu, a że słuchacze sumiennie ją ocenili, świadczyły to ciągłe oklaski i 6cio-krotne przywołanie, jakiem Pannę *Hollossy* słusznie wynagrodzono. Przywołano oraz Panią *Leśkiewicz* 2-kroć, oraz Pana *Dobrskiego* 4-kroć. — W Teatrze Rozmaitości po Kom: *Zemsta za mur*, przywołani: Pan *Rychter* 3 kroć, Pan *Chomiński* 4-kroć, Pan *Królikowski* 2 kroć, oraz Pan *Stolpe*.

Między innemi, odbyła się także i w *Solcu* zabawa na korzyść pogorzelców m. *Krakowa*, w której przyjęli udział: Panna *Wierzbicka* z Lubelskiego, i P. *Łempicki*, oraz PP. *Czarnomski*, *Souvernay*, i Panna *Faszycka*, a która to zabawa przyniosła złp. 4000.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, od d. $^{9}/_{21}$ Lipca do d. $^{6}/_{18}$ Sierpnia r. b., 49 Uczestników, złożyło rs. 95 k. 85 czyli zł. 639; zaś w dniach $^{14}/_{26}$ Lipca i 28 Lipca (9 Sierpnia) t. r., Uczestników 10ciu, odebrało rs. 928 kop. 29 czyli zł. 6,188 gr. 18; a cały kapitał przez 312 Uczestników posiadany, wynosi rs. 3,972 k. 49, czyli zł. 26,483 gr. 8.

Z Petersburga.— Rozkazem dziennym Cesarskim, Major jazdy *Tichanowski 2gi*, Horodniczy *Brzesko-Litewski*, przeznaczony został na Horodniczego *Wilkomierskiego;* a Kapitan Hrabia *Mendozo de Botello*, Horodniczy *Oszmiański*, na Horodniczego *Brzesko-Litewskiego*.

Anglja.— W Poniedziałek, 26go z. m., Król *Ludwik Filip* umarł w *Claremont*. Rano 25go, Król w obec Królowej uwiadomiony został o zbliżającej się śmierci; wysłuchał spokojnie tego uwiadomienia, i natychmiast zajął się ostatniemi rozporządzeniami. Po rozmowie z Królową, podyktował kilka kartek swych pamiętników, by ukończyć opowiadanie, które musiał przerwać przed czterema miesiącami, z powodu choroby. Następnie zawołał Kapelana swego Xiędza *Guelle*, i w obecności Królowej, wszystkich swych dzieci i wnuków, pojednał się z BOGIEM z prawdziwie chrześcjańską rezygnacją. Następnie długo pozostał otoczony swą rodziną. Około 7ej, kryzys osłabienia, jakiego Król doświadczył, przeszła; nastąpiła gorączka, która już nie opuściła Króla, chociaż umysł był ciągle spokojny, i przytomność na chwilę go nie odstąpiła. Zgasł o godz: 8ej rano, w obec Królowej i dzieci. Obecnemi byli śmierci: Xiężna *Orleańska*, Hrabia *Paryża*, Xiążę *Chartres*, Xięztwo *Nemours*, Xięztwo *Joinville*, Xięztwo *Aumale*, Xiężna *Saxe-Coburg*, oraz wierni dworzanie i domownicy Królewskiej rodziny. Król *Ludwik Filip* urodził się 6go Października 1775 roku. Życie jego było pasmem wszystkich zmian, przez jakie człowiek przechodzić może.— Królowa *Angielska* wracając z *Belgji*, zawinęła do *Duwru*, i w tamecznym porcie przyjętą była uroczyście przez władze.— Poseł Ces:-Rossyjski Baron *Brunnow*, wyjechał z tąd do *Petersburga*.

Austrja. *Wiedeń d. 28go Sierpnia*.— Cesarz jutro ma wrócić.— Wieść tu chodzi, że stan oblężenia nie będzie zniesiony, ale przedłużony do lat czterech. — Z powodu nagłej zmiany temperatury, która z 28 stopni ciepła do 10 spadła, cholera powiększyła się tu mocno. — W garnizonie tutejszym ciągłe zmiany, co dzień przychodzą lub odchodzą większe lub mniejsze oddziały.— W *Peszcie*, z powodu wypadków w czasie urodzin, przedsięwzięto surowe środki policyjne; patrole przebiegają ciągle ulice, złożone jak w mieście nieprzyjacielskiem z przedniej i tylnej straży, oraz głównego oddziału w pośrodku; w teatrze zamknięto galerję, przez co kassa traci dziennie 90 złr.— W *Salzburgu* mamy teraz zebranie następnych dyplomatów: Xiążę *Schwarzenberg*, Kanclerz Hrabia *Nesselrode*, Baron *Mayendorf*, Hrabia *Medem*, Hrabia *Szweryn*, Hrabia *Chreptowicz*, Hrabia *Malcow* i Radca z *Monachium*.

Francja. *Paryż 27go Sierpnia*.— Na wiadomość o śmierci Króla *Ludwika Filipa*, nikną wszystkie inne; nawet podróż Prezydenta mniej zajmuje; w *Nancy* i *Metz* zwłaszcza, wydawano tylko wyłącznie okrzyki: »Niech żyje Rzplita"; gwardja narodowa w *Metz* zapewne zostanie rozwiązaną. Do tej pory Prezydent w swej podróży wydał 400,000 franków; wraca on do *Paryża* jutro, a wkrótce przez *Havre*, uda się do *Cherburga*.— Głoszą także, że po powrocie Prezydenta, dany będzie wielki obiad na jego cześć, przez stowarzyszenie *»10 Grudnia";* na ten obiad i bal następnie, chcą zaprosić wszystkich wyższych Urzędników i Jenerałów.— Zapewniają, że korpus francuzki w *Rzymie* jeszcze bardziej zmniejszony zostanie. — Miasto *Paryż* płaci rocznie na utrzymanie szpitali 7 miljonów franków.— Poseł *Nepalu* zwiedza tutejsze magazyny i fabryki, najwięcej pieniędzy zostawia u fabrykantów fałszywych klejnotów.— Onegdaj na *Sekwanie* odbyto wielkie wyścigi wodne połączone z zabawą na rzece.— Stan oblężenia w *Lyonie* ma być wkrótce zniesiony, ponieważ to miasto w podróży dobrze przyjęło Prezydenta Rzplitej.— Bankiety podoficerów nie powtórzą się w *Elysée*, po powrocie Prezydenta.

Niemcy.— Rząd *Saski* postanowił zmniejszyć swą armję do stopy pokoju.— Stany W. Xięztwa *Heskiego* zwołane zostały na 24 b. m.— Z Xięztw *Duńskich* nic nowego.— Ugoda *Prus* z *Austrją* w kwestji *niemieckiej*, coraz jest bliższą; zdaje się, że unja *pruska* rozwiązaną będzie.— W *Cassel* otwarto posiedzenia izb. — Przy zwiedzaniu *Heidelberga* przez członków kongresu pokoju, w kaplicy tamecznego zamku Profesorowie uniwersytetu *Heidelbergskiego*, wręczyli P. *Pen-*

nington, murzynowi, dyplom Doktora swego uniwersytetu. Jest to pierwszy murzyn tą godnością w *Europie* ozdobiony. Kilka słów przez P. *Pennington* powiedzianych (był on kiedyś zbiegłym niewolnikiem), wzruszyły mocno obecnych. Członkowie kongresu wyjechali do *Wiessbaden*, gdzie dany będzie na ich cześć wielki obiad.

Włochy. — Król *Sardyński* zupełnie przyszedł do zdrowia. — Zapewniają, że P. *Pinelli* pojechał do *Rzymu*, jedynie w celu porozumienia się co do praw nowych, zwłaszcza prawa o małżeństwach. Prawo *Siccardi* nietkniętem pozostanie. — Arcy-Biskup *Franzoni* ma być chory w *Fenestrelles*. — W *Sabaudji* stronnicy gabinetu coraz bardziej górę biorą. — Dzienniki *rzymskie* milczą zupełnie o aresztowaniach i zajściach w *Sardynji*.

Rozmaitości. — W roku zeszłym, *Anglja* skonsumowała 98,000,000 jaj, z samych przesyłek z *Cherburga*, *Calais* i innych punktów *Francji* oraz *Belgji*. — Od 8go Sierpnia, cholera utrzymuje się na wyspie *Malcie;* codziennie zapada na nią około 80 osób, z których umiera połowa. — Niedawno na jednej z komór francuzkich, zatrzymano *Anglika*, który miał wyładowany podróżny worek rozmaitemi blaszanemi przedmiotami. Na zapytanie, coby wiózł z sobą, odpowiedział, że to jego kuchnia; ale ostrożny dozorca, nie dając bynajmniej wiary tym słowom, poprowadził go do sali, w której uiszczano opłatę za kontrabandę. *Anglik* nie tracąc swojej zimnej krwi, otworzył worek, wydobył z niego wszystkie maszyny, potem sięgnął do kieszeni, wyjął zapałki, rozniecił ogień, a na ostatku dobywszy ogromnego pularesu, wyłożył z niego pół tuzina befsztyków, i włożył do przyrządzonej poprzednio maszynki. Wszystko to trwało tylko kilka minut; poczem *Anglik* zaprosił na biesiadę obecnych. Wśród śmiechu ogólnego, konsumowano befsztyki, a *Anglika*, po tak przekonywającym dowodzie, uwolniono od opłaty.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bartolomej Jene:-Lejt: z Brześcia Lit:; Blunder Emilja Guwernan: z Paryża nr 634; Grosser Teod: Kup: z Petersburga nr 634; Hr. Krasiński Winc: Jene:-Adjut: J. C. K. M. z Opinogóry; Krasicki Juljan Hr. z Gub: Grodzieńskiej; Liedke Jan Garbarz z Niemiec nr 1134; Michałowska Aniela Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 1774; Paprocki Rz: Radca Stanu z Lublina; Potocka Katarzyna Hr. z Krakowa nr 410; Spiess Hen: Aptek: z Berlina nr 1400; Wokulski Józ: Uczeń Uniwer: z Moskwy nr 584; Zawisza Aug: Obyw: z Soboty nr 585.

Wyjechali: Albrecht Elżb: Wdowa po Budow: do Wrocławia; Guépin Andr: Rękawicz: do Paryża; Lanci Fran: Marja Budow: do Wiednia; Rajkowska Helena Oby: do Poznania; Stawiński Tom: Ob: do Brześcia Lit:; Tichanowska Olga Żona Jene:-Majora do Petersburga; Vincenti Jak: Cukiernik do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Od Sgo Michała r. b., potrzebny jest **LOKAL**, składający się z 4ch Pokoi i Salonu, wraz z Kuchnią, Stajnią i Wozownią, przy ulicach w środku miasta, na dole lub na 1m piętrze. Ktoby takowy Lokal miał do odstąpienia, lub wydzierżawienia, raczy nadesłać swój adres do Rządcy Hotelu Krakowskiego.

Niżej podpisany, zawiadamiam Szan: Publiczność, że w Składzie moim przy ulicy Długiej, wprost Hotelu Drezdeńskiego pod Nr 586 *a*, dostać można wszelkiego gatunku **PŁÓCIENEK**, po cenie fabrycznej. — C. Stoltz.

Przy ulicy Sgo Jana pod Nr 19, wprost Kościoła Fary, jest do wynajęcia od S. Michała, duży POKÓJ od frontu, z osobnym wchodem, dla Kawalerów, stosownie do życzeń, z usługą i stołem, lub bez. Wiadomość w tymże samym Lokalu, na 2m piętrze od frontu.

Mający przyznaną Pożyczkę Skarbową na Dobra ziemskie amortyzacyjnie spłacalną, która jedynie dla braku funduszów nie została mu dotąd udzieloną, może takową otrzymać w SUMMIE 30,420 złp., z powodu spłacania z Dóbr podobnejże pożyczki. Interesent zechce się zgłosić niezwłocznie pod Nr 317 w Rynku Nowego Miasta w Warszawie, na 1sze piętro.



Uprasza się Właścicieli, którzyby pragnęli sprzedać na której ze znaczniejszych ulic Warszawy, **DOM** obszerny, by raczyli swój adres przesłać do Hotelu Angielskiego, bez pośrednictwa faktorów, do Szwajcara.



Dziesięć **KRÓW** i JAŁOWICA, prawdziwej rassy Żuławskiej, są do sprzedania przy ulicy Długiej, w domu zwanym Suchy Las, pod Nr 546; — nawet Mieszkanie i wszelkie gospodarskie Sprzęty mogą być odstąpione.

POKÓJ duży Kawalerski, z meblami lub bez, z osobnym wchodem, w bliskości Szkół Gubern:, do najęcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość w pałacu JW. Hr. Krasińskiego pod Nr 410, przy ulicy Krak:-Przedm:, u Stróża przy bramie żelaznej.



ZŁP. 8,000 lub 10,000, jest do umieszczenia na pewną hipotekę. Wiadomość w domu Blumberga przy ulicy Dzikiej. Stróż miejscowy wskaże bliższy adres.



Podpisany, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż swój Zakład wynajmu DOROŻEK i EKWIPAŻÓW, dotychczas utrzymywany przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 385, od dnia 27go b. m., przeniósł pod Ner **2687** przy ulicy Bednarskiej, do domu Wgo Lipińskiego, gdzie dotąd była Poczthalterja. H. *Wagner*.



Cztery **CHARTY** dobrej rassy, w drugiem polu będące, są do sprzedania we wsi Rokitno, o pół mili od Kolei żelaznej. Stacja najbliższa Brwinów, o pół mili od miasta Błonia. Wiadomość na miejscu we Dworze u Dzierżawcy.



W dniu 27 z. m. przybłąkał się do Folwarku Czerniakowa, PIES z gatunku wyżłów angielskich, mały, maści białej, łatę na wierzchu nieco ku stronie prawej spuszczoną, oraz uszy i z lewej strony omało nie pół łba kasztanowate mający; poszkodowany za udowodnieniem własności i zwrotem kosztu niniejszego ogłoszenia, w wyżej oznaczonem miejscu, odebrać go może.



Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 754, nad Apteką, jest do sprzedania za cenę przystępną, **FORTE-PJAN** mahoniowy, o 6ciu oktawach, w zupełnie dobrym stanie.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 2.
TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Trefniś. Pożycz mi pięć złotych.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Widowisko bezpłatne.*

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 21 Sier: (2) Września 1850 r.—Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*